

Arkadiusz Urbanek

Tożsamość cudzoziemców resocjalizowanych w Polsce

New identity of foreigners resocialized in Poland

The article tackles the issue of rehabilitation (resocialization) of the convicted of foreigners, involving three aspects: a) quantitative and quality image of the group of foreigners in remand centres and penitentiaries, b) issue of cultural identity, understood as a dynamic process, c) assessment of the possibilities and directions of work of penitentiary tutors and clergy with foreigners. Yet, rehabilitation (resocialization), understood as a process of changing one's identity remained the key factor. The conclusions drawn result from the completion of the field research with penitentiary tutors and sentenced foreigners, the latter coming mainly from the countries of the former USSR. The issues of their biographies and change of their identity were in the focus of attention. Rehabilitation of foreigners in their opinion constitutes a process of enriching their social and cultural identity, counterbalancing impoverished identity created in conditions of postsocialist societies.

Artykuł podejmuje zagadnienie procesu resocjalizacji skazanych cudzoziemców, omawiając trzy kwestie: a) liczbowy i jakościowy obraz grupy cudzoziemców w aresztach i zakładach karnych, b) zagadnienie tożsamości kulturowej, rozumianej jako dynamiczny proces, c) ocenę możliwości pracy wychowawców więziennych i kapelanów z cudzoziemcami. Jednak kluczową kwestią jest resocjalizacja, rozumiana jako proces zmiany tożsamości. Opisane wnioski wynikają z realizacji badań terenowych obejmujących wychowawców penitencjarnych i skazanych cudzoziemców – głównie z krajów byłego ZSRR. W centrum rozważań znalazło się zagadnienie ich biografii i zmiany tożsamości. Resocjalizacja w opinii skazanych cudzoziemców stanowi proces wzbogacenia ich toż-

samości społecznej i kulturowej, stanowiąc przeciwwagę dla tożsamość
zubożalej, kreowanej w warunkach postsocjalistycznych społeczeństw.

Key words: foreigners, identity, culture, multiculturalism.

Słowa kluczowe: cudzoziemiec, tożsamość, kultura, wielokulturowość.

Zróżnicowanie kulturowe populacji więziennej w Polsce

Jednym z ważniejszych problemów, jakie pojawiają się przed teorią i praktyką penitencjarną, jest określenie desygnatów odmienności poszczególnych grup skazanych, reprezentujących różnorodną religię, kulturę czy grupę etniczną. Obecnie funkcję porządkującą terminologię stanowi pojęcie „cudzoziemiec”, opisujące osobę, która przebywa poza swoim krajem pochodzenia i nie posiada obywatelstwa kraju pobytu¹. Kluczową rolę odgrywa również akcentowane pojęcie „obywatelstwa”, które wyraża zarówno niezbywalne prawo człowieka, jak i interesy wspólnot. W toku prac nad Konwencją ONZ o ograniczaniu bezpieczeństwa z 1961 r. akcentowano wyjątkowość polityki utrwalenia obowiązku respektowania prawa jednostki do obywatelstwa, a tym samym ochrony przed niepożądanym statusem bezpieczeństwa². Równocześnie należy podkreślić, iż pojęcie „cudzoziemiec” ma ostry charakter i w pełni realizuje zadania klasyfikacyjne, wyróżniając skazanych, którzy wymagają realizacji prawa do poszanowania swej odmienności³.

Jednak z perspektywy zróżnicowania kulturowego skazanych kwestia wyznaczników odmienności jest bardziej skomplikowana. Badania własne prowadzone od 2010 r. wśród osadzonych cudzoziemców wskazały, że szczególnie w dużych miastach imigranci asymilowali się ze społeczeństwem i otrzymali obywatelstwo polskie. Oni także trafiali do zakładów karnych, ale formalnie nie spełniali cech legalnego pojęcia „cudzoziemiec”, ponieważ byli obywatelami polskimi, mimo iż reprezentowali

¹ Art. 2 i 3, ustawa o cudzoziemcach z 13.06.2003 r. (Dz. U. z 2003 r., nr 128, poz. 1175 z późn. zm.); Art. 2, ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP z 13.06.2003 r. (Dz. U. nr 128, poz. 1176 z późn. zm.).

² G.S. Goodwin-Gill, J. McAdam, *The refugee in international law*, Oxford 2007, [za:] J. Menkes, *Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r., o obywatelstwie polskim – z perspektywy prawa międzynarodowego*, [w:] E. Mikos-Skuza, K. Myszone-Kostrzewa, J. Poczobut (red.) *Prawo międzynarodowe – teraźniejszość, perspektywy, dylematy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 200-201.

³ Rekomendacja Nr R(84)12 Komitetu Ministrów dla Państw członkowskich dotycząca więźniów cudzoziemców, 21 czerwca 1984 r.

odmienną kulturę. Tym samym powstała kolejna kategoria, obejmująca Polaków wymagających specjalnych działań i standardów w zakresie poszanowania odmienności kulturowej.

Kierując się ogólnymi kategoriami klasyfikacji statystycznej grupa cudzoziemców w polskich aresztach i więzieniach ewoluowała zasadniczo od początku lat 90. XX wieku, zmieniając się pod względem liczebności i jakościowo. Populacja zwiększała się wraz z nasiloną migracją. W latach 1989-1991 liczba cudzoziemców w polskich aresztach i więzieniach sięgała od 0,003 do 0,2 tys., natomiast lata 1992-2003 przyniosły zdecydowany wzrost tej liczby. Wówczas to populacja sięgała od 1,2 do 1,4 tys., aby później stopniowo obniżyć się do obecnego poziomu. W okresie od 2004 r. do 2011 r. grupa cudzoziemców sięgała od 0,9 do 0,6 tys.⁴ i taka tendencja utrzymuje się nadal. W 2010 r. ich liczba była na poziomie 585 osób, czyli niecałe 0,7% generalnej populacji, w 2011 r. odnotowano średnio 574 osoby, w 2012 r. – 574 osoby, w 2013 – 564, w 2014 – 549 osób⁵. G. Szczygieł wskazała, iż w 2007 r. skazani reprezentowali aż 63 narodowości, w większości byli to Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, ale także Meksykanie, Marokańczycy, Wietnamczycy, Chińczycy, obywatele Nigerii, Pakistanu, Iraku, Egiptu czy Bangladeszu⁶. Migracje ludności z Kaukazu spowodowały, iż w aresztach i więzieniach znaleźli się obywatele Czeczeni, Inguszetii, Gruzji czy Azerbejdżanu.

Analizując oczekiwania wobec pracy penitencjarnej ważną rolę odgrywa kwestia dokładnego rozpoznania specyfiki kulturowej populacji cudzoziemców. Mimo iż liczebnie ta grupa jest stosunkowo niewielka w populacji generalnej, to jej różnorodne cechy wskazują na szerokie spektrum odmienności etnicznej, religijnej i kulturowej. Rozpoznanie zróżnicowania kultowego jest o tyle istotne, że wskazuje katalog potrzeb i oczekiwań stawianych praktyce penitencjarnej oraz resocjalizacji.

Zróżnicowanie kulturowe skazanych cudzoziemców nie wynika z ich narodowości, a raczej z religii i specyficznej akulturacji. Kluczową kwestią jest znajomość regionu, z jakiego pochodzi dany człowiek, ponieważ obyczajowości i tradycja kształtuje jego zachowania i tożsamość, co nie poddaje się ogólnej klasyfikacji kategoriami obywatelstwa. Nawet

⁴ www.czwsw.statystyki.

⁵ Szerzej dane statystyczne prezentuje: L. Leleńtal, A. Nawój-Śleszyński, *Execution of Remand and Deprivation of Liberty of Foreigners in Poland*, [w:] A. Szerląg, J. Pilarńska, A. Urbanek (eds.), *European atomization or integration? Transborder aspects of (multi)pedagogy*, Cambridge Scholars Publishing, monografia w procesie wydawniczym.

⁶ G. B. Szczygieł, *Cudzoziemcy w polskich zakładach karnych – wybrane problemy*, [w:] M. Zdanowicz (red.), *Status prawny cudzoziemca w Polsce*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2007, nr 2, s. 121.

jeżeli skazany jest postrzegany jako muzułmanin, to jego różnorodność wyznacza specyfika islamu, jaki reprezentuje, a z nim określone zasady obyczajowe i obrzędy. Islam ma odłamy, a wierni reprezentują różne szkoły prawa islamskiego: hanaficką, malikicką, szaficką, hanbalicką, dzafarycką. Kolejny problem odmienności kulturowej pojawia się wśród muzułmanów osiedlonych krajach w UE, których socjalizacja i tożsamość są inne niż osób z innych krajów muzułmańskich. Mimo przynależności do światowej ummy (światowa wspólnota wiernych), w zależności od regionu i preferencji osobistych, poddają się laicyzacji lub ulegają fundamentalizmowi⁷, co niewątpliwie kształtuje ich tożsamość i obyczajowość. Każda z tych osób reprezentuje własne rozumienie obyczajowości, religii i kultury, ale aktualnie w polskiej penitencjarystyce wyraźnie brakuje badań gruntownie eksplorujących odmienną kulturę populacji cudzoziemców.

Kwestie zróżnicowania kulturowego skazanych wymagają uwzględnienia specyfiki kilku grup. Najliczniejszą stanowią obywatele Białorusi i Ukrainy, którzy sami określają siebie jako dobrze zasymilowanych ze społeczeństwem polskim. Przed pozbawieniem wolności kilka lat przebywali na terytorium Polski, posługiwali się podstawami języka polskiego, dlatego szybko dostosowują się do warunków więziennych. Znajomość języka jest dla nich kluczowa w toku odbywania kary, podobnie jak trwały kontakt z bliskimi. Ich rodziny dysponują Kartą Polaka, swobodnie przemieszczając się pomiędzy przygranicznymi krajami. Również w tej najliczniejszej statystycznie grupie są Rosjanie, którzy doświadczają przede wszystkim trudności wynikających z braku kontaktów z bliskimi. Odległość od miejsca zamieszkania powoduje, iż przez kilka lat ich kontakt z rodziną był tylko listowny (przed możliwością korzystania z kontaktu internetowego). Dodatkowo pod względem kulturowym ta grupa nie jest spójna z uwagi na rozproszenie regionów, z jakich pochodzą. Są to osoby z dużych miast rosyjskich, ale także z odległych regionów np. Tatarstanu. Region pochodzenia ma kluczowe znaczenie dla sposobu postrzegania własnej tożsamości kulturowej, która np. z racji egzystencji ze społecznością tatarską została bardziej naznaczona obrzędowością i tradycjami Tatarów niż Rosjan. Pod względem religijnym ci skazani zasadniczo skupiają się wokół przedstawicieli kościoła prawosławnego,

⁷ M. K. Omar Nydell, *Zrozumieć Arabów*, Studio Emka, Warszawa 2001, s. 24, szerzej: R. Hrair Dekmejian, *Islam in Revolution, Fundamentalism in the Arab World*, Syracuse University Press, Syracuse 1995, s. 49.

aktywnie działających w zakładach karnych we wschodniej części Polski. Mimo odmienności narodowej, to tradycja religii staje się dla nich wspólnotowo bliska, nawet jeśli nie są osobami religijnymi.

Zdecydowanie bardziej odmienną i różnorodną kulturowo grupę stanowią muzułmanie, których akulturacja odbywała się w zdecydowanie odmiennych warunkach społecznych niż polskie. Ich odmiennosc kulturową zasadniczo wyznacza islam, a z nim prawo szari'a oraz lokalna obyczajowość, jaka regulowała zachowania i relacje społeczne. Różnorodność kulturowa muzułmanów wiąże się w dużej mierze z regionem pochodzenia, ponieważ w tej grupie są to osoby z krajów Azji, Afryki, aresztowani i skazani Czeczeni z Kaukazu oraz mniejsza grupa muzułmanów z Azerbejdżanu. W tej różnorodnej populacji znajdują się dodatkowo Ormianie, Czesi, Niemcy, Anglicy, Wietnamczycy i Chińczycy, ale ci ostatni raczej sporadycznie.

Kulturowe konteksty wykonywania kary pozbawienia wolności

Różnorodność kulturowa skazanych daje podstawę do formułowania oczekiwań wobec praktyki penitencjarnej i resocjalizacji, wymagając przeformułowania dotychczasowych założeń. Zróżnicowanie populacji pod względem tożsamości stawia nowe wymagania prawne i organizacyjne, skłaniając do refleksji nad teleologią i metodyką pracy resocjalizacyjnej, która w tradycyjnych działaniach nie przystaje do odmiennych oczekiwań.

W zależności od pochodzenia muzułmanie prezentują inny odłam islamu, który zmienia się pod wpływem lokalnych tradycji i historii krajów. Islam Czeczenów jest postrzegany jako restrykcyjny w przestrzeganiu zasad religii i reguł społecznych. Przez Rosjan czy Ukraińców czeczeńska gorliwość religijna powoduje, iż są pejoratywnie określani jako wahabici. Obecność w Rosji wahabitów, czyli zwolenników salafizmu, zmieniających islam w duchu ortodoksyjnej tradycji, była aktywna już w połowie XX wieku⁸. Ważną rolę w kreowaniu tożsamości i specyfiki czeczeńskiego islamu miały doświadczenia wojenne. Wojny czeczeńskie (1994-1996 i 1999-2002) były rozumiane jako walka za wiarę (gazawat),

⁸ M. Ząbek, *Problemy integracji uchodźców muzułmańskich w Polsce*, [w:] M. Widy-Behiesse (red.), *Bogactwo różnorodności czy źródło konfliktów?*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2012, s. 68.

a Czeczenom nie wolno było odstąpić od islamu. Religijność związane z tradycyjnie kulturowaną wartością czeczeńską czyli ofiarnością dla ojczyzny. Silne przywiązanie do religii potwierdza zmiana w Konstytucji Czeczeńskiej Republiki Iczkerii (od 1992 r.), w której uznano kraj za państwo islamskie, a źródłem prawa jest Koran i Sunna⁹. Mimo zakończenia walk islam utożsamia opór przed korupcją i niesprawiedliwością społeczną, aktualnie stanowi odpowiedź na niską jakość życia całej społeczności. Kulturową odmienną należy rozumieć w perspektywie doświadczeń narodu, które zmieniają rozumienie islamu i tradycji. Skazani z tego regionu mają odmienne wartości ugruntowane kulturowo, jak szacunek do rodu (tejp), silne związki rodzinne, kult przodków. Wartości ponadczasowe to oddanie ojczyźnie, cześć wobec matki oraz znajomość i poszanowanie ojczystego języka¹⁰. Z punktu widzenia jakości relacji społecznych konieczna jest znajomość prawa zwyczajowego Czeczenów (adat), tak mocno zakorzenionego w tradycji, że nie wyparło go prawo szari'a. Prawa zwyczajowe dotyczą m.in. relacji starszeństwa i posłuszeństwa, ochrony młodych, niezamężnych kobiet, których czystość utożsamia honor rodziny, ale także relacji podległości kobiet mężczyznom. Istotne dla warunków pobytu w więzieniu jest kulturowo wyznaczone przekonanie Czeczenów, że za punkt honoru stawiają samodzielność radzenia sobie w sytuacji trudnej. To ważne dla rozpoznawania postaw izolacji i dystansu w nawiązywaniu kontaktów, szczególnie we wstępnym okresie adaptacji do warunków więziennych.

Zdecydowanie w innym klimacie kształtował się islam w Azerbejdżanie, z silnymi wpływami sunnickimi na północy i zachodzie kraju oraz szyickimi na południu i w Baku, które w 2009 r. zastało ogłoszone stolicą kultury islamskiej. Wraz z upadkiem Związku Radzieckiego przeminął okres izolacji Azerbejdżanu od wpływów religijnych Iraku i Turcji, również zakończył się okres laicyzacji. Jednak islam nie zmierza w kierunku fundamentalizmu, Azerbejdżan jest oficjalnie krajem świeckim, a konstytucja uznaje równość wszystkich religii wobec prawa. Społeczność kraju reprezentują zarówno grupy wiernych prawosławnych, katolików, protestantów, Żydów oraz muzułmanów¹¹. Klimat wrastania w tradycje

⁹ M. Falkowski, *Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2007, s. 12.

¹⁰ Szerzej: I. Adger-Adajew, *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czeczenów*, Instytut Kultury i Narodów Kaukazu, Warszawa 2005.

¹¹ D. Wiktor-Mach, *Życie codzienne w Baku*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011, s. 19-21.

religijne i obyczajowość jest raczej wielokulturowy niż hermetycznie ograniczany do grupy wyznaniowej, co uzasadnia odmienna historia regionu.

Muzułmanie z krajów Azji i Półwyspu Arabskiego reprezentują odmienną kulturę i obyczajowość niż muzułmanie z Rosji, Bałkanów czy krajów Europy Zachodniej. Ich tożsamość kulturową w dużej mierze konstituował islam sunnicki, napływający z Arabii Saudyjskiej. W tym zakresie region, z jakiego wywodzi się skazany muzułmanin, może kreować tendencje do liberalizmu religijnego lub fundamentalizmu. Osoby z Algierii, Pakistanu, Jordanii, Syrii czy Tunezji hołdują patriarchalnym relacjom społecznym, co ma duże znaczenie dla jakości współpracy mężczyzn z funkcjonariuszkami Służby Więziennej. Szczególnie w tych regionach silne są tendencje do ochrony własnej tożsamości kulturowej przed wartościami krajów europejskich. Postawa odrzucania zachodniej mentalności i manifestowanie przywiązania do prawa religijnego szari'a stanowią odpowiedź na zagrożenia tradycji islamskich. W tych częściach świata muzułmańskiego ugruntowują się dążenia do przywracania dawnych arabskich i islamskich wartości, dlatego popularność zyskują studia teologiczne, aktywność wzmacniają media islamskie, co można także zauważyć w Rosji, w której islam jest czwartą co do wielkości religią (23 mln wiernych)¹².

Warto zaakcentować, że tendencje panujące w muzułmańskich krajach Azji i Afryki tworzą klimat odradzania i ochrony muzułmańskiej tożsamości. Narracja odrodzenia rozgrywa się na kanwie ruchu panislamskiego, zapoczątkowanego w 1969 r. przez króla saudyjskiego. Jest to dążenie do konsolidacji krajów muzułmańskich, zaś fundamentalizm tych działań ma służyć właśnie utrzymaniu tożsamości kulturowej. Pozwala na identyfikację z islamem tych muzułmanów, którzy zatracili duchowe i społeczne dziedzictwo, w duchu tradycji ponownie definiuje poglądy na świat, określa wspólne normy moralne, przywraca poczucie godności, dumy oraz chroni przed rozterkami duchowymi wiernych¹³. Pobyt w warunkach polskich zakładów karnych osób właśnie z regionów, w których takie tendencje są od lat silne, jak Algieria, Sudan, Egipt, Tunezja, Jordania, Liban czy Kuwejt¹⁴, naturalnie będzie prowadziło do kolizji silnych dążeń

¹² I. Kończak, *Muzułmanin w Rosji – wyzwanie współczesności*, [w:] M. Widy-Behiesse (red.), *Bogactwo różnorodności czy źródło konfliktów?*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2012, s. 158.

¹³ R. Hrair Dekmejian, *Islam in resolution, Fundamentalism in the Arab World*, Syracuse University Press, Syracuse 1995, s. 49.

¹⁴ M. K. Omar Nydell, *Zrozumieć Arabów*, Studio Emka, Warszawa 2001, s. 27.

do akcentowania własnej odrębności kulturowej z tym, co stanowi standard prawa i zasad europejskich. Należy przewidywać silne tendencje do intensyfikacji religijności oraz do restrykcyjnego stosowania Koranu i prawa szari'a, ponieważ te nastawienia wynikają z pokoleniowo utrwalanych przekonań.

Dla muzułmanów z krajów Afryki Północnej (obszar Maghrebu) rozumienie tradycji i kultury ma silny czynnik grupowy, któremu podporządkowuje się indywidualizm. Chociaż warto zasygnalizować, że w literaturze islam zasadniczo jest postrzegany jako obowiązek podporządkowania się człowiekowi¹⁵. Tradycje społeczności wykreowały podział ról społecznych jako pochodne odmienności płcią. Relacje kobiet i mężczyzn są podporządkowane tym podziałom, nawet w domach przestrzeń mieszkalna jest oddzielna. Zasady życia społecznego wynikają z kultury, gdzie panuje przekonanie, iż kobieta broni honoru rodziny i powinna być otaczana czcią. Równie istotne jest tradycyjne przywiązanie do wartości domu jako miejsca zakazanego dla obcych. Szczególnie społeczność obszaru Maghrebu przywiązuje dużą wagę do ochrony intymności życia rodziny i intymności własnej, która jest rozumiana jako religijnie chronione *sacrum*¹⁶. W warunkach więziennych intymność jest raczej nieosiągalna w takim rozumieniu jak *sacrum*, natomiast kulturowo uwarunkowana potrzeba izolacji od innych będzie generowała konflikty interpersonalne. Dodatkowo warto uwzględnić silne tendencje islamizacyjne, kultywowane właśnie w tym regionie świata muzułmańskiego, które mogą wyjaśniać określone postawy wobec polskiego prawa i kultury.

Wykonywanie kary pozbawienia wolności a oczekiwania odmienności kulturowej skazanych

Odmiennosc kulturowa populacji skazanych daje przesłanki do stawiania pytań kluczowych dla rozwoju polityki penitencjarnej. Nie sposób pominąć realnego konfliktu interesów pomiędzy dążeniami do autonomizowania się skazanych wokół tradycyjnych wartości kulturowych a pryncypiami demokratycznego społeczeństwa europejskiego. Należy postawić pytanie o to, jak daleko standardy wykonywania kary w Polsce

¹⁵ I. Mattson, *Qur'an. Historia i rola Świętej Księgi w życiu muzułmanów*, ISNI, Wrocław 2013, s. 49-53.

¹⁶ E. Pokszys, *Międzykulturowe i interdyscyplinarne badania feministyczne. Daleki i Bliski Wschód: współczesność i prehistoria*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2005.

pozwolą na autonomię cudzoziemców w obszarze ich kultury i aksjologii? To jest niezmiernie trudna kwestia, gdy obok poszanowania prawa do odmienności współwystępuje konieczność zachowania synergii pomiędzy tym co kulturowo inne i własne. Zarówno zamknięcie się na potrzeby uwarunkowane odmienną kulturą, jak i nadmierna, nieodpowiedzialna otwartość, powodują poważne konsekwencje. Szkodliwą sytuację tworzy konkurencyjność prawa krajowego i prawa religijnego lub tradycji, ale w myśl międzynarodowych i krajowych standardów postępowania ze skazanymi cudzoziemcami nie sposób pominąć kwestii ich odmienności.

Poza istotnymi pytaniami o kierunki polityki penitencjarnej pojawiają się nierozstrzygnięte kwestie praktyczne i prawne. Obowiązujące standardy międzynarodowe i gwarancje praw skazanych cudzoziemców są ogólnikowe. Rekomendacja R(84)12 Komitetu Ministrów UE dotycząca więźniów cudzoziemców wskazuje na podstawowe zadania dla personelu więziennego, jak: łagodzenie warunków izolacji cudzoziemców, ułatwianie ich społecznej integracji, czy uwzględnianie szczególnych potrzeb więźniów cudzoziemców¹⁷. W perspektywie odmienności kulturowej poszczególnych grup osadzonych każde z państw członkowskich musi docelowo wypracować własne standardy i pragmatykę, aby zrealizować te zalecenia. Podobnie stosunkowo niewiele w zakresie pracy z cudzoziemcami wskazuje *Kodeks karny wykonawczy*. Zasadniczo są to kwestie proceduralne dotyczące prawa do korespondencji z urzędem konsularnym (art. 105), kwestie prawa do kontaktu z placówką dyplomatyczną osoby aresztowanej (art. 211) czy regulacje dotyczące przekazywania cudzoziemca innemu państwu (art. 245). Bardziej istotną rolę organizacyjną odegrało wystąpienie rzecznika praw obywatelskich z 14 stycznia 2010 r. poświęcone trudnościom przepływu informacji o ich prawach i obowiązkach osób aresztowanych i skazanych. Cudzoziemcy posługują się tylko językiem ojczystym, muszą mieć zapewniony przekaz podstawowych informacji o warunkach pobytu, prawach i obowiązkach w języku dla siebie zrozumiałym. W związku z tym wystąpieniem RPO opracowano podstawowe informacje w różnych językach, zapewniając ich większą dostępność.

Rozpoznawanie specyfiki kulturowej skazanych wskazuje na katalog oczekiwań względem procesu wykonywania kary pozbawienia wolności,

¹⁷ Rekomendacja R(84)12, op. cit.

zgodnie z zasadami poszanowania tej odmienności, konstatując to w kilku istotnych problemach.

Z odmienności tradycji społecznych wynika kwestia relacji mężczyzn z kobietami, funkcjonariuszkami Służby Więziennej. Przykładem kolizji oczekiwań jest sytuacja skazanych z Kaukazu i krajów muzułmańskich, jak Maroko, Sudan, Irak, Turcja. W ich społeczności kobieta nie podejmuje decyzji dotyczących mężczyzn i ich spraw, ale warunki odbywania kary w Polsce są zupełnie inne. Kobiety, które są częścią personelu więziennego, w wielu kwestiach decydują o sprawach osadzonych mężczyzn. Mimo że wielokrotnie ze strony muzułmanów pojawiały się komunikaty, iż nie chcą podlegać kobietom funkcjonariuszkom, w zakładach karnych absolutnie nie ma przyzwolenia na taką sytuację. Przestrzeganie standardów kulturowych panujących w Polsce jest bardzo dobrym rozwiązaniem, opisującym jednoznacznie relacje interpersonalne. Co ważniejsze, jest to czytelny sygnał dotyczący szerszych zagadnień kolizji prawa krajowego i religijnego. Jednak oczekiwania w tym zakresie są bardzo silne i niejednokrotnie niechęć do naruszenia osobistego poczucia godności mężczyzny powodowała, iż skazani nie chcieli podejmować żadnych relacji z funkcjonariuszkami. W takich sytuacjach konieczna była ingerencja dyrektora zakładu karnego lub starszego wiekiem wychowawcy, który mógł nawiązać kontakt i wyjaśnić standardy panujące w danym kraju. Uprzywilejowana pozycja mężczyzny, a także pozycja osoby starszej, co do których kultura i obyczaj nakazywały szacunek, pojawiły się jako istotna kolizja pomiędzy oczekiwaniami kulturowymi a standardami polskimi.

Warto również wspomnieć o niechęci do prac porządkowych, uznając, że tradycja nie powala muzułmanom zajmować się czynnościami nieadekwatnymi dla mężczyzn. Mimo że Koran podaje przykłady, w których Prorok uczestniczył w pracach domowych, to siła tradycji – jak w krajach obszaru Maghrebu – jest zdecydowanie silniejsza, wyznaczając podział ról i powinności. Taka postawa koliduje jednak ze standardami warunków odbywania kary w Polsce i obowiązkami skazanego, chociaż tym samym świadczy o roli kulturowych różnic.

Ważną kwestią dla praktyki więziennej jest obszar konfliktów wynikających z przywiązania do zachowania intymności i warunków higienicznych. Muzułmanie, w zależności od regionu pochodzenia, przywiązują dużą wagę do ablucji, kilkakrotnie powtarzając obmycie ciała po każdej czynności fizjologicznej. Już w warunkach ośrodków dla imigrantów

pojawiły się problemy z niedostosowanymi do tych praktyk sanitariatami, zatem czy w okresie kilkuletniego okresu odbywania kary takie działania, wynikające z odmienności kulturowej, będą respektowane? Wówczas uznanie ablucji za część kultury i religii skłaniałoby do specjalnego wyposażenia celi, aby warunki sanitarne były adekwatne do potrzeb.

Odmiennność religii uzasadnia także prawo do obrzędów i rytuałów. W kwestii praktykowania obrzędów religijnych wierni prawosławni mogą dysponować własnymi pomieszczeniami do modlitwy (np. w Zamościu, Białej Podlaskiej), zaś duchowni prawosławni są nawet zatrudnieni w tych zakładach karnych. Podobnie respektowane jest prawo do modlitwy muzułmanów (salat), prawo do posiadania Koranu czy pism religijnych. Jednak w warunkach zakładów zamkniętych i półotwartych trudne do spełnienia są prośby o zorganizowanie możliwości przygotowania i spożywania posiłków po zachodzie słońca w okresie ramadanu. Należy dostrzec zarówno kwestie techniczne, problemy bezpieczeństwa, ale także prawo do snu pozostałych osób w celi, które nie muszą się godzić, aby ktoś z uzasadnionych przyczyn religijnych zakłócał im spokój. Ramadan jest okresem ruchomym, dlatego jeżeli wypada w okresie zimowym zimą zapada dość szybko, bardziej kłopotliwa sytuacja staje się wówczas, gdy jest to pora letnia i zimą zapada stosunkowo późno. Respektując odmienną kulturę również trzeba będzie wypracowywać kolejne standardy postępowania w takich sprawach oraz świadomą politykę penitencjarną.

Oczekiwania kulturowe wobec więziennictwa nie mogą pominąć kwestii nadmiernie zintensyfikowanej aktywności religijnej skazanych, a szczególnie odmiennych kulturowo muzułmanów. W warunkach więziennych ich aktywność często radykalizuje się, z niezwykłą sumiennością zaczynają przestrzegać zasad wiary i obrzędów. Z wywiadów prowadzonych wśród skazanych muzułmanów wynikało, że radykalna religijność służy zachowaniu ich odmienności, mają poczucie, że odróżniają ich od otaczającej grupy. Akcentowanie odrębności kulturowej i religijnej jest sposobem wyznaczania własnego miejsca w przestrzeni więziennej i kreowania obrazu siebie. W zakresie realizacji prawa do praktyk religijnych wychowawcy przyjmują postawę współpracy. Pomoc dotyczy szczególnie organizacji obrzędów modlitewnych muzułmanów czy buddystów etc. Ważna jest pomoc w doborze celi pod względem jej ułożenia, przewidując, aby sanitariat nie był w południowo-wschodniej części celi, ponieważ w tę stronę modli się muzułmanin. Wychowawcy dbają

o dostarczanie informacji o godzinach wschodu słońca, aby przed nim odbyć modlitwę, pomagają pozyskać literaturę i modlitewniki.

Mimo odmiennych oczekiwań wobec warunków odbywania kary, jakość relacji z personelem więziennym zasadniczo jest poprawna. Wychowawcy penitencjarni na ogół dostrzegają gotowość do współpracy i bezkonfliktowość cudzoziemców, co w dużej mierze wyjaśnia rozrzedzenie tych grup w różnych zakładach. Konflikty pojawiały się w okresie największego natężenia liczby cudzoziemców, gdy kilkadziesiąt osób z Ukrainy, Białorusi, Czeczenii czy Rosji dominowało liczbowo w danym pawilonie więziennym (np. w Białej Podlaskiej). Wówczas źródłem konfliktów były nieporozumienia wewnątrz grupy, wynikające z przeszłości kryminalnej, natomiast konflikty z Polakami generowała chęć zaimplementowania siły podkultury przestępczej. Obecnie takie sytuacje są rzadkością, zasadniczo przestrzeganie podstawowych zasad związanych z niekonfliktowym rozmieszczaniem w celach powoduje, że atmosfera pomiędzy cudzoziemcami a innymi osadzonymi jest bardzo dobra. Cudzoziemcy stanowią niewielki odsetek skazanych i przebywają w celach razem z rodakami lub z Polakami. Często podkreślano kwestię przygotowania Polaków do przyjęcia do celi osoby odmiennej kulturowo, która przestrzega innej diety, prezentuje własny sposób modlitwy. Przygotowanie tych osób polega w dużej mierze na zaciekawieniu odmiennością obyczajów i obrzędów, skazani chcą dowiedzieć się czegoś nowego o odmienności religijnej lub etnicznej.

Tożsamość kulturowa człowieka jako proces zmiany

Na wstępie rozważań o tożsamości należy podkreślić, że różnorodne koncepcje łączy założenie o jej dynamicznym charakterze. Tożsamość nie jest hermetyczną strukturą służącą autoidentyfikacji, ale podlega zmianie pod wpływem doświadczeń, nowych kreacji, spotkania grup społecznych oraz poznawania walorów otaczającej człowieka kultury. Taka teza o dynamicznym charakterze tożsamości, którą literatura definiuje jako proces i strukturę, jest szczególnie istotna dla rozważań o resocjalizacyjnych aspektach pracy ze skazanymi cudzoziemcami. Własna kultura stanowi najbardziej bliskie doświadczenie, w warunkach więziennych człowiek przeżywa izolację społeczną, natomiast jedynie kultura i obyczajowość jest tym, co go identyfikuje w nowej rzeczywistości.

Tożsamość czerpie z akceptacji obrazu siebie i własnych powinności, będących efektem trzech procesów: samorozwoju, uspołecznienia jako poznawania własnego miejsca i ról w grupie oraz akulturacji, która umożliwia poznawanie wartości otaczającej kultury oraz wartości ponadczasowych. W perspektywie różnych dróg kreowania tożsamości człowieka, kluczową rolę odgrywa proces samookreślenia, realizujący się na drodze konfliktu pomiędzy podobieństwem do innych a odmiennością osobistą¹⁸. Należy podkreślić opinię J. Nikitorowicza: „... bez trwałego rdzenia (mała ojczyzna, ziemia rodzinna, mój obszar, terytorium swojskości, przestrzenna tożsamość, pamięć historyczna), bez wyraźnego samookreślenia we własnej odrębności powstają trudności w nabywaniu tożsamości otwartej¹⁹”.

Tożsamość zmienia się na przestrzeni rozwoju kultury i zdaniem J. Nikitorowicza stanowi wyniki przyjmowania tradycji, religii, symboliki, sposobów komunikacji, zachowań sytuacyjnych, sposobów organizacji życia²⁰. Kolejne pokolenia modyfikują dziedzictwo kulturowe, przekazując jego część kultywują niektóre wartości, a z innych rezygnują. Podobnie Anthony Smith dostrzega czynnik zmiany pokoleniowej, uważając, że tożsamość powstaje na drodze „... stałego odtwarzania i reinterpretowania wzorca wartości, symboli, wspomnień, mitów i tradycji, które tworzą dziedzictwo określonych narodów, a także identyfikacji jednostek z tym wzorcem i dziedzictwem oraz z jego elementami kulturowymi”²¹. Dla rozważań o kulturowych wyznacznikach tożsamości szczególnie istotne jest jej dziedziczenie²², odbywające się dzięki procesom socjalizacji. Dlatego nie sposób rozumieć istoty resocjalizacji tworzącej nową tożsamość bez rozumienia biografii człowieka zakorzenionej w konkretnym środowisku społecznym, w religii i kulturze. To również potwierdza tezę o konieczności prowadzenia jakościowych eksploracji specyfiki kulturowej skazanych, aby rozumieć sens pracy resocjalizacyjnej. Szczególnie ważną kwestią tożsamości jest to, iż próbuje odpowiedzieć na pytanie:

¹⁸ A. Chrzanowska, K. Gracz, *Uchodźcy w Polsce. Kulturowo-prawne bariery w procesie adaptacji*, A. Gutkowska (red.), Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2007, s. 345.

¹⁹ J. Nikitorowicz, *Dylematy kreowania tożsamości w wymiarze kulturowych*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 15-16.

²⁰ J. Nikitorowicz, *Dylematy kreowania tożsamości...*, op. cit., s. 19.

²¹ A. Smith, *Nacjonalizm, teoria, ideologia, historia*, Wydawnictwo Sic, Warszawa 2007, s. 31.

²² Op. cit., s. 16.

dłaczego jednostka zalicza siebie do zbiorowej kategorii „my”, z czego wynika przynależność do danej zbiorowości²³.

Nowa tożsamość jako cel resocjalizacji cudzoziemców

Najszerze rozumienie procesu resocjalizacji dotyczy zmiany wewnętrznej człowieka, a w tym zakresie również jego tożsamości. Dyskusja nad zmianą tożsamości jest szczególnie istotna wówczas, gdy podmiotem resocjalizacji jest osoba odmienna etnicznie, religijnie czy kulturowo. Cudzoziemcy wnoszą do społeczności więziennej własną tożsamość, ugruntowaną w dotychczasowej biografii, a dzięki niej identyfikują siebie i mogą się zmieniać. Słusznie wskazuje J. Nikitorowicz, że aby zmieniać własną tożsamość trzeba być człowiekiem świadomym historii własnego narodu, świadomym obyczajów i kultury własnego miejsca. Właśnie taka perspektywa dominuje w pracy ze skazanymi, to część resocjalizacji, której celem nie jest asymilacja czy integracja z kulturą polską, ale raczej wzbogacenie własnego człowieczeństwa przez nową kreację bogatszej tożsamości kulturowej.

Dotychczasowa praktyka dostarcza przykładów pracy resocjalizacyjnej tylko w kontekście obywateli dawnych państw ZSRR. W toku badań własnych nie odnotowano tak zaawansowanych i regularnych działań wobec innej grupy cudzoziemców. Również wnioski z badań wskazują, iż resocjalizacja zmierzająca ku wzbogacaniu tożsamości skazanego okazała się zadaniem, w które angażowali się duchowni oraz związki kulturalne i religijne. Wychowawcy nie podejmowali tych zadań, koncentrując swoją aktywność na aspektach organizacji pobytu w zakładzie i raczej współpracowali z duchownymi prawosławnymi. Taki podział zadań wynikał z braku kompetencji i wiedzy o specyfice kulturowej. Personel penitencjarny wielokrotnie podkreślał potrzebę edukacji w zakresie pedagogiki wielokulturowej, ponieważ ich obecne działania wynikają raczej ze zgromadzonych doświadczeń kilkunastu lat pracy z cudzoziemcami, niż ze specjalistycznego szkolenia zawodowego.

Mimo że aktywność resocjalizacyjna wobec tych osób była prowadzona przez duchownych, to nie miała tylko waloru religijnego. Z perspektywy

²³ W. Morszczyński, *Metafizyczne a kulturowe wyznaczniki tożsamości*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 33.

skazanych działalność batuszki w Białej Podlaskiej czy w Hrubieszowie była raczej edukacją niż religią, co potwierdzali sami duchowni. Religia jest ważnym doświadczeniem tylko dla niektórych z nich, ale na spotkania przychodzą także ci, którzy dotychczas nie byli zaangażowani w życie religijne. Resocjalizowanie to nie wzbudzanie w nich aktywności religijnej, ale inicjowanie zmiany wewnętrznej. Aby opisać tę zmianę tożsamości trzeba przede wszystkim zrozumieć biografię tych osób, ich dotychczasową socjalizację, która stworzyła strukturę tożsamości. Bez rozpoznania biografii trudno zrozumieć istotę zmiany, nową kreację owej tożsamości, jaką zauważają i opisują sami skazani.

Biografia skazanych, którzy stanowili grupę osób objętych regularną pracą resocjalizacyjną, jest odbiciem warunków politycznych i społecznych, w jakich dorastali w okresie Związku Radzieckiego i później w krajach postsocjalistycznych. Osoby w wieku powyżej 45 lat opisywały swoje dzieciństwo, które przypadało na lata 60. i 70. XX wieku, poddane silnej indoktrynacji, która miała niejako dwa oblicza. Z jednej strony zachęcała do przejmowania odpowiedzialności urzędników za dziecko, gdy nauczyciele wchodziłi w rolę kontrolującego życie dzieci i ich rodzin. Respondenci opisywali działalność np. szkół sportowych, gdy jako dzieci przebywali w internatach i na obozach sportowych, zaś ich trener zastępował ojca. Jako osoby dorosłe nie byli w stanie opisać własnych doświadczeń rodzinnych, podkreślali, że nie zaznali realiów życia rodziny, ponieważ od wczesnych lat w niej nie funkcjonowali. Podobnie indoktrynacyjną rolę przypisywali nauczycielom badani Rosjanie, akcentując ich działania na rzecz ateizacji młodego pokolenia. To nauczyciele pilnowali na przystankach autobusowych, aby młodzież w dni świąteczne nie jeździła do cerkwi, a tym samym pojawiali się w roli urzędnika realizującego określoną wizję systemu. Podobnie rodzice „... musieli się odciąć o religii”, aby nie popaść w konflikt z reprezentantami tego systemu. Z drugiej strony była silna ingerencja w życie rodzin, szczególnie izolując je od przekazu kultury i religii. Rodzice nie mogli uczyć dzieci niczego, co było związane z historią kraju czy religijnością. Rodzice zaszczepili obraz narodu jako ludycznie wesołego, przywiązanego do spotkań z sąsiadami, gościnnego, ale tym samym wyzutego z wartości uniwersalnych. Najczęściej zadania przekazu tradycji i religii przejmowali dziadkowie, którzy w tajemnicy pokazywali ukryte ikony i tylko niekiedy zabierali wnuki do cerkwi. Jednak w warunkach społecznych standardem była

niechęć wobec religijności, więc dzisiejsi skazani jako dzieci nie byli zainteresowani życiem religijnym, to ich nudziło i nie miało żadnego znaczenia. Podobnie tradycje narodowe, jakie pamiętają, to święta państwowe zdezaktualizowane po upadku ZSRR, stąd obraz narodu i własnego kraju nie był opisywany poprzez pryzmat wartości i kultury, a raczej przez radosne wspomnienia z dzieciństwa.

Młodszy respondenci, czyli w wieku powyżej 30 lat, przeżywali swoje dzieciństwo w latach 80., i inaczej opisują ten okres. W ich wypowiedziach rola nauczyciela urzędnika, który próbuje w coś ingerować nie ujawniła się. Podobnie młodsze osoby ani razu nie wskazywały na zakamuflowany konflikt na tle swobody religijnej, w którym to dziadkowie przemycali treści religijne, czyniąc to niejako za rodziców, których zmuszono do pozostawania w zgodzie z ideologią władzy. Niestety nikt z badanych nie wskazał na wyraźną zmianę sposobu oddziaływania na rodziny i dzieci. Zmieniony obraz socjalizacji wytyczoną indoktrynacją usuwa aktywnego urzędnika, ale niestety nie wprowadza nic w zamian. Właściwie odrodzona szkoła na Ukrainie i Białorusi (stąd pochodzili respondenci) nie wprowadza nowych treści kształtujących tożsamość kulturową. Oczywiście należy uwzględnić margines braku zaangażowania w życie szkoły akurat tych osób, ale mimo iż skończyli kształcenie zawodowe, w ich pamięci nie było niczego, co wskazywało na tożsamość odróżniającą ich od innych. Kwintesencją takiej postawy było przywiązywanie niewielkiej uwagi do określania własnej narodowości, kiedy 25 - letni skazani czuli się Rosjanami, mimo iż oficjalnie byli Białorusinami. Takie sytuacje są uzasadnione, występują na pograniczach i to absolutnie nie świadczy o szkodliwej postawie, ale wiąże się z istotnym faktem, iż te osoby nie potrafiły wskazać niczego, co utożsamiało ich z własnym narodem i jego obyczajowością.

Zaprezentowane wyobrażenia o własnym dzieciństwie i socjalizacji były związane przede wszystkim z pragmatyzmem dnia codziennego. We wszystkich przypadkach socjalizacja ograniczała się do podstawowych funkcji, czyli rozpoznawania własnego otoczenia społecznego i reguł, jakie w nim panują. Służyła przystosowaniu się do pełnionych w tym otoczeniu ról, a doświadczenia osobiste wiązały się z podstawową wiedzą przydatną w codziennym życiu. Niestety w pamięci respondentów nie utrwaliły się przekazy i doświadczenia, które wykraczałyby ponad warstwę pragmatyczną. Trudno znaleźć informacje o wartościach uniwersalnych, historycznych czy religijnych, jakie byłyby włączone w socjalizację

i wychowanie, nie ma wykształconych postaw społecznych internalizujących wartości autoteliczne.

Resocjalizacja zmierzająca ku nowej tożsamości u swych podstaw ma dążenie do rozumienia odmienności kultury i biografii skazanych. W jej efekcie skazani zmierzali w kierunku reinterpretacji swojej biografii, odgrywając w niej to, co konstytuuje życie człowieka ponad realizacją zadań i ról życiowych. Sami zauważali, jak wiele nauczyli się o sobie i własnym narodzie, z którego się wywodzą, a to zmieniło sposób postrzegania siebie. Ważną kwestią było dostrzeganie wartości ponadpragmatycznych, dotychczas nieobecnych w ich życiu. W młodości na jakikolwiek rozwój duchowy nie było czasu lub zaangażowania, ponieważ grupa społeczna wskazywała inne obszary aktywności. W otoczeniu tych ludzi nikt nie zwracał uwagi na wartości uniwersalne potrzebne człowiekowi do budowania obrazu siebie. W relacjach osób skazanych okres uwięzienia okazał się swoistą szansą na zmianę tożsamości i nową autoidentyfikację. Istotnym osiągnięciem była refleksja nad tym, jak bardzo system socjalistyczny i postsocjalistyczny zubożył ich jako ludzi, włączając w pragmatyczne role. Właśnie doświadczenia cudzoziemców pozwalają zauważyć to co niedostrzegane, a tak ważne w rozumieniu tożsamości. W polskim więzieniu doświadczyli tego, o czym pisał Z. Bokszański, że tożsamości nie da się definiować tylko poprzez funkcje i role społeczne²⁴, ona wymaga zdecydowanie wyższego poziomu doświadczeń i refleksji. Naród i siebie samych zaczynają postrzegać w perspektywie autentyczności, historii i kultury, której nie znali, a tracą dotychczasowy obraz ludyczności.

Nowa jakość pracy resocjalizacyjnej zmierza do poszukiwania swych celów w kulturze i biografii. Tu nie chodzi o techniczne kompetencje konieczne dla procesu reintegracji społecznej, ponieważ ci skazani na ogół będą deportowani po zakończeniu kary. Więc, czy kreować działania asymilacyjne na wzór praktyki penitencjarystyki niemieckiej? Czy taka polityka jest organizacyjnie i finansowo uzasadniona? Rozważny kierunek resocjalizacji ku nowej tożsamości koncentruje się na tym, jak wzbogacić tożsamość już istniejącą. Opisane powyżej doświadczenia resocjalizującej zmiany odwołują się do zadań kompensacji zubożałej tożsamości, wypełniając ją nową aksjologią.

Z drugiej strony kwestia odmienności kulturowej wskazuje na konkretne problemy. Obecnie oczekiwania wynikające z odmienności

²⁴ Z. Bokszański, *Tożsamość, interakcja...*, op. cit., s. 8.

kulturowej skazanych mają stosunkowo niewielki zakres w porównaniu z doświadczeniami innych państw Europy (Niemiec, Francji, Włoch), ale dostrzeganie tych czynników pozwala już teraz stawiać określone prognozy i pytania. Kluczowy problem przyszłości to świadoma i przewidywana polityka penitencjarna wobec cudzoziemców, uwzględniająca tendencje do islamizacji oraz kolizję prawodawstwa krajowego i religijnego. Rozumienie odmienności służy budowaniu synergii, której częścią jest nowy obszar resocjalizacji.

Bibliografia

- Adger-Adajew I., *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czeczenów*, Instytut Kultury i Narodów Kaukazu, Warszawa 2005.
- Bokszański Z., *Tożsamości zbiorowe*, PWN, Warszawa 2007.
- Bokszański Z., *Tożsamość, interakcja, grupa: tożsamość jednostki w perspektywie teorii społecznych*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 1989.
- Chrzanowska A., Gracz K., *Uchodźcy w Polsce. Kulturowo-prawne bariery w procesie adaptacji*, A. Gutkowska (red.), Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2007.
- Falkowski M., *Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2007.
- Goodwin-Gill G. S., McAdam J., *The refugee in international law*, Oxford 2007.
- Hrair Dekmejian R., *Islam in Revolution, Fundamentalism in the Arab World*, Syracuse University Press, Syracuse 1995.
- Kamali M. H., *Shari'ah Law. An Introduction One World*, Oxford 2008.
- Kończak I., *Muzułmanin w Rosji – wyzwanie współczesności*, [w:] M. Widy-Behiesse (red.), *Bogactwo różnorodności czy źródło konfliktów?*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2012.
- Lelental L., Nawój-Śleszyński A., *Execution of Remand and Deprivation of Liberty of Foreigners in Poland*, [w:] A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek (eds.), *European atomization or integration? Transborder aspects of (multi)pedagogy*, Cambridge Scholars Publishing, monografia w procesie wydawniczym.
- Mattson I., *Qur'an. Historia i rola Świętej Księgi w życiu muzułmanów*, ISNI, Wrocław 2013.
- Menkes J., *Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r., o obywatelstwie polskim – z perspektywy prawa międzynarodowego*, [w:] E. Mikos-Skuza, K. Myszone-Kostrzewa, J. Poczobut (red.), *Prawo międzynarodowe – teraźniejszość, perspektywy, dylematy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Morszczyński W., *Metafizyczne a kulturowe wyznaczniki tożsamości*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Nikitorowicz J., *Dylematy kreowania tożsamości w wymiarze kulturowych*, [w:] T. Lewowicki, B. Grabowska, A. Różańska (red.), *Socjalizacja i kształtowanie się tożsamości – problemy i sugestie rozwiązań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Omar Nydell M. K., *Zrozumieć Arabów*, Studio Emka, Warszawa 2001.
- Pokszys E., *Międzykulturowe i interdyscyplinarne badania feministyczne. Daleki i Bliższy Wschód: współczesność i prehistoria*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2005.

- Szczepański M. S., *Spoleczności lokalne i regionalne a ład kontynentalny i globalny*, [w:] W. Wesołowski W., J. Włodarek (red.), *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, Świat*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Smith A., *Nacjonalizm, teoria, ideologia, historia*, Wydawnictwo Sic, Warszawa 2007.
- Szczygieł G.B., *Cudzoziemcy w polskich zakładach karnych – wybrane problemy*, [w:] M. Zdanowicz M. (red.), *Status prawny cudzoziemca w Polsce*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2007, nr 2.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Wiktor-Mach D., *Życie codzienne w Baku*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.
- Ząbek M., *Problemy integracji uchodźców muzułmańskich w Polsce*, [w:] M. Widy-Behiesse (red.), *Bogactwo różnorodności czy źródło konfliktów?*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2012.